

Adam Dziurok

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie,
Instytut Pamięci Narodowej
ORCID: 0000-0001-6631-0544
adam.dziurok@gmail.com

Mirosław Wecki

Uniwersytet Śląski w Katowicach,
Instytut Pamięci Narodowej
ORCID: 0000-0002-4925-5819
miroslaw.wecki@gmail.com

Wierny sługa Hitlera? Franz Paliczka jako funkcjonariusz niemieckiego reżimu okupacyjnego i jego osądzenie

W dyskusji na temat odpowiedzialności Niemców za zbrodnie okresu wojny i okupacji pojawia się kategoria zbrodniarza zza biurka, czyli osoby niebiorącej bezpośredniego udziału w zabójstwach, ale przyczyniającej się do wspierania lub inicjowania tego typu zbrodni. Czy takim zbrodniarzem był przedwojenny sekretarz Volksbundu w Pszczynie Franz (Franciszek) Paliczka? Jego przypadek może być też pretekstem do refleksji nad zachowaniem obywateli II RP narodowości niemieckiej i ich odpowiedzialnością za zbrodnie dokonywane podczas wojny w imieniu narodu niemieckiego. Możemy także postawić pytanie o rolę niemieckiego urzędnika i przedwojennego obywatela Polski w utrwalaniu nazistowskiego porządku na Górnym Śląsku. Analiza postępowania Paliczki nie powinna się jednak ograniczać wyłącznie do okresu drugiej wojny światowej. Dla lepszego zrozumienia drogi, która doprowadziła go do kolaboracji z niemieckim reżimem okupacyjnym na Górnym Śląsku w latach 1939–1945, przydatne będzie przesładowanie jego wcześniejszych losów prywatnych i politycznych.

Do wybuchu drugiej wojny światowej

Franz Paliczka urodził się 16 września 1885 r. w katolickiej rodzinie od pokoleń mieszkającej w Piasku – wsi położonej kilka kilometrów na północ od Pszczyny¹. Byli to ludzie stanu chłopskiego, najprawdopodobniej polskojęzyczni². Protagonista niniejszego artykułu nie został jednak rolnikiem ani robotnikiem. Po ukończeniu w 1900 r. szkoły ludowej zatrudnił się jako pracownik biurowy kolei w Pszczynie. W 1902 r. podjął zaś pracę w Powiatowej Kasie Oszczędzania w Pszczynie (Kreissparkasse Pless) i właśnie z tą instytucją związał się zawodowo na długie lata, a z czasem awansował ze stanowiska kasjera na kierownika³. W związku z zatrudnieniem przeprowadził się do Pszczyny. W 1910 r. zawarł związek małżeński z Hedwig z domu Sliwinski i doczekał się z niego dwóch córek. Pierwsza wojna światowa nie przyniosła Paliczce traumatycznych doświadczeń. Wprawdzie 4 sierpnia 1914 r. został powołany do wojska, jednak już po kilku tygodniach zwolniono go do cywila⁴. Koniec wojny przyniósł kilkuletnie zmagania polsko-niemieckie o przynależność państwową Górnego Śląska. W zachowanych źródłach brakuje danych umożliwiających ustalenie postawy, jaką Paliczka przyjął wobec powstań śląskich i plebiscytu. Zważywszy na jego późniejszą działalność, można jednak założyć, że opowiedział się za pozostaniem Górnego Śląska w granicach Niemiec. Zapewne już przed wybuchem pierwszej wojny światowej uważał się za Niemca. W przeciwieństwie do wielu Górnoszlązaków, którzy opowiadali się w plebiscycie za Polską, raczej nie upatrywał w Rzeczypospolitej szansy na awans społeczny – osiągnął go w państwie niemieckim, co mogło wpłynąć na jego postawę narodowościową.

Jeżeli podział Górnego Śląska w 1922 r. i przyłączenie m.in. powiatu pszczyńskiego do Polski przyjął z rozczarowaniem, to raczej tego nie manifestował. Do 1923 r. pracował w Powiatowej Kasie Oszczędności (taką nazwę po 1922 r. otrzymała Kreissparkasse Pless), a w 1924 otrzymał posadę dyrektora biur w Wydziale Powiatowym w Pszczynie. Do tego we wrześniu 1922 r. został członkiem rady miejskiej w Pszczynie, w której sprawował funkcję sekretarza (zazwyczaj zajmował się kwestiami budżetowymi)⁵. W pszczyńskiej radzie miejskiej zasiadał przez cały okres międzywojenny, wybierany jako kandydat niemieckiej listy wyborczej, która w zamieszkaną przez wielu Niemców

¹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej: AIPN Ka], Specjalny Sąd Karny w Katowicach [dalej: SSKKt], sygn. 559/271, F. Paliczka: Fragebogen zur Ermittlung der deutschen Volkzugehörigkeit [dalej: Fragebogen], 5 V 1941, b.p.; Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: AP Kat.], Królewski Sąd Powiatowy w Pszczynie, sygn. 2146, Duplicat der in dem Jahre 1831 vorgekommenen Tauffen der Geborenen bei der katholischen Stadtpfarrkirche, aus den zu derselben eingepfarrten Gemeiden, s. 377–378; tamże, Duplicat der Taufregister aus dem Jahre 1834 bei der Pfarrei Pless, s. 396–397.

² Z. Orlik, *Nad brzegami Dokawy. Szkice z dziejów Piasku*, Pszczyńskie Centrum Kultury, Pszczyna 2000, s. 34, 38–48.

³ AIPN Ka, SSKKt, sygn. 559/271, Zapisek rozpytania podejrzanego F. Paliczki, 28 I 1946, k. 46.

⁴ Tamże, F. Paliczka: Fragebogen, 5 V 1941, b.p.

⁵ R. Kaczmarek, *W odrodzonej Polsce*, [w:] *Pszczyna. Monografia historyczna*, t. 1, red. R. Kaczmarek, J. Sperka, Urząd Miejski w Pszczynie, Pszczyna 2014, s. 447.

Pszczynie mogła liczyć na dość duże poparcie⁶. W 1926 r. w wyniku przewrotu majowego wojewodą śląskim został Michał Grażyński, którego ambicją było ograniczenie niemieckich wpływów w podległym mu regionie. W politykę polonizacyjną wpisywało się też zwalnianie Niemców zatrudnionych w administracji województwa. Jednym z narzędzi tych działań był organ prasowy śląskiej sanacji „Polska Zachodnia”, na łamach którego publikowano artykuły piętnujące obsadzanie konkretnych stanowisk urzędniczych przez Niemców. Jeden z takich tekstów poświęcony został Paliczce⁷. Być może na skutek tej demaskacji pod koniec maja 1927 r. odwołano go z dotychczasowego stanowiska i przeniesiono do Powiatowej Kasy Oszczędności w Pszczynie jako rendanta (skarbnika)⁸, a 1 października w wieku 42 lat odesłano na emeryturę. Wkrótce po tym aktywnie zaangażował się w działalność mniejszości niemieckiej.

W lutym 1928 r. nazwisko Paliczka znalazło się na liście niemieckich kandydatów Bloku Mniejszości Narodowych w Polsce z województwa śląskiego w wyborach do Senatu RP⁹. Przeprowadzone 11 marca głosowanie nie przyniosło mu jednak sukcesu. W trakcie poprzedzającej je kampanii ponownie stał się celem ataków sanacyjnej prasy¹⁰. Porażka wyborcza nie zniechęciła go jednak do ponownego startu w wyborach do Senatu jesienią 1930 r.¹¹ To zaś skutkowało kolejnymi artykułami „Polski Zachodniej”, która podnosiła m.in. zarzuty posługiwania się przez Paliczkę językiem niemieckim podczas posiedzeń rady miejskiej¹². I tym razem nie udało mu się zdobyć mandatu senatora, dlatego ograniczył się odtąd do startów w wyborach do rady miejskiej Pszczyny oraz działalności w organizacjach mniejszościowych.

W latach 1922–1939 w Pszczynie funkcjonowały 22 niemieckie organizacje o różnych profilach działalności¹³. Największą był Niemiecki Związek Ludowy dla Polskiego Śląska (Deutscher Volksbund für Schlesien). Paliczka wstąpił do niego wkrótce po przejściu na emeryturę i objął funkcję sekretarza głównego (*Geschäftsführer*) pszczyńskiego związku obwodowego tej organizacji (Bezirksvereinigung Pszczyna)¹⁴. Choć nie

⁶ Zachowane dane z okresu międzywojennego nie pozwalają na precyzyjne ustalenie liczebności Niemców zamieszkujących Pszczynę. Jeszcze w 1935 r. miejscowy starosta oceniał, że struktura narodowościowa liczącego ponad 7600 osób miasta rozkładała się następująco: Polacy – 50–55 proc., Niemcy – 25 proc., Żydzi – 1,5 proc., ludzie narodowo „chwiejni i koniunkturalni” – od 18,5 do 25 proc. R. Kaczmarek, *W odrodzonej...*, s. 470.

⁷ *Z Pszczyńskiego*, „Polska Zachodnia”, 20 IV 1927.

⁸ *Z Pszczyńskiego*, „Polonia”, 31 V 1927.

⁹ *Die deutschen Senatskandidaten in Oberschlesien*, „Kattowitzer Zeitung”, 28 XII 1928; *Listy kandydatów do Senatu*, „Gazeta Mikołowska”, 3 III 1928.

¹⁰ *Górnoślzakom powiatu pszczyńskiego do pamiętnika*, „Polska Zachodnia”, 2 III 1928; *Jak Dr. Lerch, czołowy kandydat Korfantego, umie pamiętać o sobie*, „Polska Zachodnia”, 3 III 1928; *Z posiedzenia Rady miejskiej w Pszczynie*, „Polska Zachodnia”, 12 I 1930; H. Nocoń, *Inteligencja polska w powiecie pszczyńskim w latach 1922–1939*, Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej, Pszczyna 2005, s. 276–277.

¹¹ *Ein deutscher Wahraufruf*, „Kattowitzer Zeitung”, 11 II 1931.

¹² *Z posiedzenia Rady Miejskiej w Pszczynie*, „Polska Zachodnia”, 5 IX 1930; *Z posiedzenia Rady miejskiej w Pszczynie*, „Polska Zachodnia”, 20 IX 1930.

¹³ R. Kaczmarek, *W odrodzonej...*, s. 470–478.

¹⁴ AIPN Ka, SSKKt, sygn. 559/271, Zapisek rozpytania podejrzanego F. Paliczki, 28 I 1946, k. 46.

było to najważniejsze stanowisko, to w praktycznym *modus operandi* lokalnych struktur Volksbundu (VB) właśnie sekretarze główni odpowiadali za prowadzenie bieżącej działalności. Paliczka sprawował tę funkcję od 1928 r. aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Niewątpliwie dała mu ona pozycję najbardziej eksponowanego działacza mniejszości niemieckiej w Pszczynie. Należał także do szeregu innych niemieckich organizacji, w tym Związku Niemieckich Katolików (Verband deutscher Katholiken – VdK), w którym od 1929 r. zajmował stanowisko przewodniczącego pszczyńskiej grupy miejscowej¹⁵.

Dojście Adolfa Hitlera do władzy w Niemczech w 1933 r. odbiło się na postawach politycznych mniejszości niemieckiej w Polsce. Wielu jej członków uległo fascynacji ideologią nazistowską. Najwyraziściej odwołująca się do niej Partia Młodziemiecka w Polsce (Jungdeutsche Partei in Polen – JdP) zdobyła wielu zwolenników, zwłaszcza z młodszego pokolenia. Doprowadziło to do konfliktu między starymi działaczami mniejszościowymi a młodymi sympatykami JdP. Początkowo opór nazyfikacji stawiały środowiska katolickie, a przewodniczący VdK Eduard Pant otwarcie występował przeciwko Hitlerowi. W tym rozbijającym jedność mniejszości sporze Paliczka pozycjonował się w grupie starych, przynajmniej na początku. Do 1934 r. nastąpiła jednak zmiana w postawie wielu członków VdK. Praktykowana przez Panta krytyka nazizmu mogła zaszkodzić organizacji, instytucje mniejszościowe były bowiem w dużej mierze finansowane przez państwo niemieckie. Oznaczało to koniec wpływów Panta, a 16 grudnia 1934 r. podczas walnego zebrania VdK w Katowicach został on odwołany z funkcji przewodniczącego. Niemal wszystkie stanowiska w powołanym wówczas zarządzie zajęli przedstawiciele frakcji antypantowskiej¹⁶. Wśród nich znalazł się Franz Paliczka, który zasiadał w kolejno wybieranych zarządach VdK aż do 1938 r.¹⁷

Wzrost pronazistowskich sympatii i rewizjonistycznych nastrojów wśród części członków mniejszości niemieckiej wywołał reakcję władz województwa śląskiego¹⁸. Wspierany przez nie Związek Powstańców Śląskich wzmógł organizowanie manifestacji antyniemieckich. Jedna z nich odbyła się w 1933 r. w Pszczynie, a po zakończeniu wiecu uczestnicy rozpoczęli przemarsz przez miasto, szczególnie głośno skandując pod domami miejscowych Niemców, w tym Paliczki¹⁹. Po wojnie zeznał on, że tego rodzaju incydentów o różnym charakterze miało być więcej²⁰. Jako ostatni epizod „polskich prześladowań” wymienił sprawę swojego niedoszłego aresztowania 15 sierpnia 1939 r.

¹⁵ AP Kat., Związek Katolików Niemieckich w Polsce, Okręg Górnośląski w Katowicach, sygn. 2, VdK Ortsgruppenbestand Jahresultimo 1929, s. 101.

¹⁶ S. Rosenbaum, *Między katolicyzmem i nacjonalizmem. Związek Niemieckich Katolików w Polsce w województwie śląskim 1923–1939*, Instytut Pamięci Narodowej, Katowice–Warszawa 2020, s. 411–424, 442.

¹⁷ Tamże, s. 170–172.

¹⁸ R. Kaczmarek, *W odrodzonej...*, s. 473–474.

¹⁹ AP Kat., Niemiecki Związek Narodowy na Śląsku Polskim t.z. w Katowicach, sygn. I/202, Raport dot. przypadków dyskryminacji mniejszości niemieckiej w województwie śląskim, 11 I 1934, s. 13–28; *Żywiołowy odruch polskiej ludności powiatu pszczyńskiego przeciw bucie i prowokacjom hitlerowskim*, „Polska Zachodnia”, 9 X 1933.

²⁰ AIPN Ka, SSKKt, 559/271, Zapisek rozpytania podejrzanego F. Paliczki, 28 I 1946, k. 46.

Policja Województwa Śląskiego przeprowadziła tego dnia akcję zatrzymywania działaczy mniejszości niemieckiej. Dokonano ich m.in. w Pszczynie, gdzie aresztowanych zostało ok. 15 osób. Policjanci szukali też Paliczki w jego mieszkaniu, ale nie udało im się go zatrzymać, gdyż dzień wcześniej wyjechał z miasta. Po powrocie sam zgłosił się na komisariat, co miało wywołać konsternację polskich policjantów, którzy następnie puścili go do domu²¹. Dzięki tej akcji polskim władzom udało się skutecznie rozbić niemieckie struktury dywersyjne w województwie śląskim²². Próba aresztowania Paliczki wskazuje jednak, że stworzone przez policję listy osób wytypowanych do zatrzymania miały przynajmniej częściowo charakter prewencyjny. Skoro ostatecznie nie aresztowano go, to raczej nie zgromadzono twardych dowodów na jego antypolską działalność. Dla niego była to jednak kolejna szykana, która w połączeniu z cechującym większość górnośląskich Niemców sentymentem za przynależnością do państwa niemieckiego mogła się przyczynić do entuzjastycznego przyjęcia agresji Wehrmachtu na Polskę.

W latach 1939–1945

Żołnierze niemieccy zajęli Pszczynę 2 września 1939 r. i od razu powołano tymczasowy magistrat złożony z niemieckich członków przedwojennej rady miejskiej. Komisarycznym burmistrzem został Paliczka²³, ale już 18 września zastąpił go na tym stanowisku urzędnik przysłany z Rzeszy²⁴. Nie oznaczało to końca jego współpracy z okupacyjnym magistratem, ponieważ członkiem rady miejskiej pozostawał do zakończenia wojny²⁵. Po odwołaniu ze stanowiska burmistrza mianowano go dyrektorem Kreissparkasse Pless. W lutym 1940 r. opisał na łamach „Plesser Heimatkalender” dzieje i działalność kasy, zwłaszcza trudności z jej ponownym otwarciem we wrześniu 1939 r. z powodu ewakuowania dokumentacji i pieniędzy przez Polaków. Zarzucił przy tym przedwojennym władzom rozrzutne udzielanie kredytów, i to tylko „zasłużonym Polakom”²⁶. Warto zauważyć, że choć w artykule tym znalazło się odwołanie do „powrotu Górnego Śląska do Wielkoniemieckiej Rzeszy” dzięki Führerowi i jego Wehrmachtowi, a przedstawienie polskiej niegospodarności wpisywało się w nazistowską propagandę, to na tle innych, dużo bardziej antypolskich tekstów z „Heimatkalendera” artykuł Paliczki utrzymany był w tonie raczej rzeczowym. Sam fakt opublikowania go wskazywał jednak na przynależność autora do elity okupowanej Pszczyny. Pomimo przedwojennych zasług dla mniejszości niemieckiej jego rola w nazistowskim aparacie administracyjnym Pszczyny i powiatu pszczyńskiego była jednak stosunkowo skromna. Wynikało to z celowej polityki władz okupacyjnych, które najważniejsze stanowiska powierzały urzędnikom przybyłym z Rzeszy. Folksdojczom pozostawiano mniej

²¹ Tamże.

²² G. Bębnik, *Sokoły kapitana Ebbinghause. Sonderformation Ebbinghaus w działaniach wojennych na Górnym Śląsku w 1939 r.*, Instytut Pamięci Narodowej, Katowice–Kraków 2014, s. 84–88.

²³ M. Węcki, *II wojna światowa*, [w:] *Pszczyna. Monografia...*, s. 500–501.

²⁴ *Neuordnung im Verwaltungswesen der Stadt Pless*, „Kattowitzer Zeitung”, 21 X 1939.

²⁵ AP Kat., Akta miasta Pszczyny, 3374, Protokoły posiedzeń rady miejskiej Pszczyny.

²⁶ F. Paliczka, *Die frühere Entwicklung der Kreissparkasse Pless und ihr jetziger Wiederaufbau*, [w:] *Heimatkalender Pless 1940*, Der Landrat des Kreises Pless, Pless 1940, s. 73–75.

ważkie funkcje²⁷. Nieco większe możliwości oferował im inny sektor władzy totalitarnego państwa – partia nazistowska.

Kilka tygodni po rozpoczęciu okupacji hitlerowskie władze zarządziły rozwiązanie wszystkich partii i większości organizacji mniejszości niemieckiej. Odtąd folksdojczycy mogli należeć tylko do organizacji transmisyjnych podległych NSDAP. Członkostwo w samej partii nazistowskiej miało jednak charakter elitarny – uzależnione było od posiadania niemieckiego obywatelstwa. Paliczka, jako zasłużony Niemiec, co ważniejsze współpracujący z reżimem okupacyjnym, nie musiał długo czekać na jego przyznanie²⁸. Prawdopodobnie otrzymał dokumenty już w 1940 r., choć ostatecznie kwestię tę miała rozstrzygnąć rozpoczęta wiosną 1941 r. akcja wpisów na Niemiecką Listę Narodową (*Deutsche Volksliste* – DVL). W jego przypadku zaliczenie do elitarniej I grupy DVL w maju 1941 r. było tylko formalnością. O przyspieszonym trybie nadania mu obywatelstwa świadczy to, że pełnoprawnym członkiem NSDAP został 1 lutego 1941 r.²⁹ Zapewne jeszcze wcześniej objął stanowisko w Kierownictwie Powiatowym NSDAP w Pszczynie (NSDAP Kreisleitung Pless). Został bowiem kierownikiem urzędu powiatowego ds. urzędników (Kreisamt für Beamte) i jednocześnie powiatowym kierownikiem (kreiswalter) Związku Niemieckich Urzędników (Reichsbund der Deutschen Beamten)³⁰. Postawienie Paliczki na czele obydwu placówek czyniło z niego zatem funkcjonariusza odpowiedzialnego za polityczny i ideologiczny nadzór nad urzędnikami okupacyjnymi w powiecie pszczyńskim³¹.

Zachowana dokumentacja wytworzona przez niemieckie władze okupacyjne w powiecie pszczyńskim (zarówno przez administrację, jak i NSDAP) nie dostarcza szczegółowych informacji na temat działalności Paliczki w latach 1939–1945. Logika systemu okupacyjnego Trzeciej Rzeszy sprawiała jednak, że nawet stosunkowo skromni urzędnicy niejednokrotnie uczestniczyli w działaniach represyjnych czy wręcz zbrodniczych. W przypadku Paliczki taka styczność nastąpiła w związku z realizacją nazistowskiej polityki narodowościowej i rasowej. Po wojnie zarzucano mu, że był członkiem komisji wywłaszczającej pszczyńskich Polaków i Żydów. Nie zachowały się, lub nie dotarli do nich autorzy niniejszego artykułu, niemieckie źródła, które ilustrowałyby jego udział w takiej komisji, która z pewnością działała w Pszczynie w okresie okupacji. Majątki wysiedlanych lub aresztowanych Polaków oraz deportowanych do obozów koncentracyjnych Żydów konfiskowane były przez państwo niemieckie. Kwestie formalne załatwiano na poziomie lokalnym, z udziałem miejscowych urzędników. Paliczka, jako dyrektor kasy oszczędnościowej, byłby zatem dość oczywistym kandydatem do takiej komisji.

²⁷ R. Kaczmarek, *Pod rządami gauleiterów. Elity i instancje władzy w rejencji katowickiej w latach 1939–1945*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998.

²⁸ AIPN Ka, SSKKt, sygn. 559/271, F. Paliczka: Fragebogen, 5 V 1941, b.p.

²⁹ AP Kat., Kierownictwo Powiatowe NSDAP w Pszczynie, sygn. 64, Kartoteka kierowników politycznych: F. Paliczka, s. 95.

³⁰ W. Kapica, *Kierownicy polityczni NSDAP w powiecie pszczyńskim w latach 1939–1945. Analiza zbiorowości*, „Wieki Stare i Nowe” 2011, t. 3 (8), s. 151.

³¹ T. Kruszewski, *Partia narodowosocjalistyczna na Śląsku w latach 1933–1945. Organizacja i działalność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995, s. 341–347.

Potwierdzenie w źródłach znajduje natomiast jego praca w innym organie bezpośrednio związanym z polityką narodowościową. W kwietniu 1941 r. został członkiem komisji powiatowej ds. Niemieckiej Listy Narodowej (Zweigstelle der DVL), która miała zdecydować o statusie narodowym, a zatem i losach mieszkańców powiatu pszczyńskiego³². Większość z nich odgórnie wpisano do jednej z czterech grup DVL (o różnym statusie). Poza folklistą znalazło się zaledwie 7826 osób (4,7 proc.)³³. Ludzie ci, określane jako odrzuceni (*Abgelehnt*), mieli być wysiedleni do Generalnego Gubernatorstwa po zakończeniu wojny. Obciążono ich też większymi podatkami i otrzymywali mniejsze przydziały żywności. W grupie tej znalazły się osoby, które komisja jednoznacznie uznała za Polaków. Po wojnie Paliczka zeznał, że w ramach jej prac opiniował wyłącznie osoby mu znane. W tym kontekście intrygujący jest fakt, że wśród mieszkańców Piasku poza folklistą znalazły się co najmniej dwie osoby o nazwisku Paliczka³⁴. Można założyć, że byli to krewni oceniającego ich Franza Paliczki. Nie byłby to pierwszy przykład podziałów narodowościowych wewnątrz górnośląskich rodzin.

Jego nazwisko pojawia się też dwukrotnie w aktach nazistowskiej Służby Bezpieczeństwa (Sicherheitsdienst – SD), która odpowiadała m.in. za sporządzanie raportów o nastrojach społecznych na terenach Trzeciej Rzeszy. Biuro i siatka informatorów SD działały także w powiecie pszczyńskim. Paliczka wspomniany jest jednak w tych raportach raczej jako rozmówca kierownika pszczyńskiej placówki SD, nie wiadomo zatem, czy miał jakiś formalny związek z tą instytucją³⁵.

Reasumując działalność Franza Paliczki w latach 1939–1945, można stwierdzić, że jednoznacznie zaangażował się we współpracę z reżimem okupacyjnym. Choć w strukturze władzy nie sprawował ważnych funkcji decyzyjnych, to odgrywał dość istotną rolę w lokalnym aparacie administracyjnym. Jego działania, wynikające m.in. z dobrej znajomości lokalnych stosunków, mogły w niektórych przypadkach negatywnie odbić się na losach poszczególnych osób. Jak już jednak wspomniano, zachowane niemieckie źródła z tego okresu nie dostarczają informacji, które pozwalałyby precyzyjnie ocenić rzeczywisty wymiar i skutki jego działalności jako okupacyjnego urzędnika oraz zweryfikować jego powojenne zeznania.

³² AP Kat., Nadprezydium Prowincji Górnośląskiej, sygn. 121, Errichtung der Zweigstelle der Deutschen Volksliste beim Landrat in Pless, 28 IV 1941, k. 9.

³³ Z. Boda-Krężel, *Sprawa volkslisty na Górnym Śląsku. Koncepcje likwidacji problemu i ich realizacja*, Instytut Śląski, Opole 1978, s. 36–37.

³⁴ Warto zauważyć, że wśród piaskowskich Paliczków znalazły się osoby, które czynnie opowiedziały się po polskiej stronie, np. Jan Paliczka (1923–1994), który w czasie drugiej wojny światowej był członkiem Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Por.: *Słownik biograficzny ziemi pszczyńskiej*, red. A. Lysko, Urząd Miejski w Pszczynie, Pszczyna 1994, s. 208–209; S.F. Gruszka, *Nasze czasy wiek XX. Historie prawdziwe – wspomnienia – refleksje*, Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej, Pszczyna 2005, s. 222–236; Z. Orlik, *Nad brzegami...*, s. 56.

³⁵ M. Węcki, *Siatka informatorów Służby Bezpieczeństwa Reichsführera SS (Sicherheitsdienst) w powiecie pszczyńskim – szkic*, [w:] *Szkice z dziejów ziemi pszczyńskiej*, t. 1: *Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 6–7 grudnia 2017 roku przez Muzeum Historii Katowic oraz Muzeum Miejskie w Tychach*, Muzeum Historii Katowic, Muzeum Miejskie w Tychach, Katowice–Tychy 2020, s. 131–141.

25 stycznia 1945 r., podobnie jak większość niemieckich urzędników i funkcjonariuszy NSDAP, Paliczka ewakuował się na bezpieczniejsze tereny. Zabrał ze sobą część dokumentacji i gotówkę złożoną w Kreissparkasse, wraz z którymi trafił na Dolny Śląsk: do Nowej Rudy (niem. *Neurode*) w powiecie kłodzkim. Majątek kasy miał zdeponować w Głubczycach. Po zakończeniu wojny pozostał na Dolnym Śląsku, gdzie pracował jako tłumacz i księgowy w powiecie bystrzyckim. To właśnie tam został zidentyfikowany i aresztowany przez polskie władze.

Powojenne rozliczenia

Kwestia rozliczeń zbrodni okresu drugiej wojny światowej stała się w ostatnich latach przedmiotem refleksji historyczno-prawnej, która objęła także osądzanie zbrodniarzy i kolaborantów w pionierskim okresie lat 1944–1946³⁶. Sprawy te rozpatrywały wówczas specjalne sądy karne, które, jak się wydaje, stosowały generalnie sprawiedliwe represje wobec zbrodniarzy nazistowskich, kanalizując tym samym część silnych emocji antyniemieckich. Odgrywały przy tym dużą rolę propagandową, gdyż przedstawiano je jako narzędzie władzy działającej w interesie społecznym. W tryby wymiaru sprawiedliwości trafił także Franz Paliczka i na jego przykładzie możemy prześledzić mechanizm sądowych rozliczeń z kolaborantami, stawiając pytania, czy mógł liczyć na sprawiedliwe osądzenie i czy wykorzystano jego proces propagandowo.

W połowie lutego 1946 r. najważniejsze tytuły prasy w województwie śląskim poinformowały czytelników o ujęciu na Dolnym Śląsku kilku zbrodniarzy hitlerowskich. Był wśród nich Franz Paliczka³⁷. Zasługi w tym względzie przypisano aparatowi bezpieczeństwa i milicji z Pszczyny, które zadały sobie trud odszukania na Dolnym Śląsku pięciu znanych hitlerowców z tego miasta. Poza Paliczką mieli to być: gestapowiec Swoboda, lekarz Eugeniusz Bocian, urzędnik Alojzy Hanusek oraz Abschnittsleiter Harlos. Paliczka miał zostać ujęty pod Wrocławiem, gdzie pracował jako administrator jednego z majątków. Zatrzymania na Dolnym Śląsku miały się wpisywać w zakrojoną na dużą skalę akcję tzw. oczyszczania Pszczyny, określanej siedliskiem niemieckich kolonistów w okresie wojny³⁸.

Po przewiezieniu do Pszczyny Paliczka został przesłuchany 28 stycznia na posterunku MO. Przedstawił wówczas dokładnie swój życiorys, opisując drogę zawodową oraz aktywność społeczno-polityczną. Obszerne wyjaśnienia zakończył deklaracją: „[...] ze-

³⁶ Spośród publikacji omawiających funkcjonowanie specjalnych sądów karnych w Polsce należy wskazać trzy najnowsze: A. Pawlicki, *Procesy osób oskarżonych o popełnienie zbrodni niemieckich w tzw. „Kraju Warty” przed polskimi sądami specjalnymi w latach 1945–1946*, t. 1–2, Instytut Pamięci Narodowej, Poznań–Warszawa 2019; D. Burczyk, *Renegaci przed sądem. Specjalny Sąd Karny i Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku (1945–1946)*, Instytut Pamięci Narodowej, Gdańsk–Warszawa 2022; A. Dziurok, *Osądzenie przestępstw okresu II wojny światowej przez Specjalny Sąd Karny w Katowicach w latach 1945–1946*, Instytut Pamięci Narodowej, Katowice–Warszawa 2024.

³⁷ *Ujęcie zbrodniarzy hitlerowskich*, „Trybuna Robotnicza”, 17 II 1946, s. 7; *Ujęcie zbrodniarzy hitlerowskich w Pszczynie*, „Gazeta Robotnicza”, 16 II 1946, s. 7.

³⁸ *W ucieczce przed sprawiedliwością. Ujęcie renegatów na Dolnym Śląsku*, „Dziennik Zachodni”, 15 II 1946, s. 5.

znałem szczerą prawdę i nie poczuwam się do żadnej winy, nikomu nie szkodziłem, nad nikim się nie znęcałem ani [nikogo nie] maltretowałem, a kierowałem się tylko dobrą wolą i sprawiedliwością jako Niemiec³⁹. Dwa dni później podczas przesłuchania w Sądzie Grodzkim w Pszczynie dodał tylko, że jako Niemiec nie solidaryzował się z ówczesnym reżimem Rzeszy, od którego doznał różnych przykrości, a do NSDAP zapisano go przymusowo jako wysokiego urzędnika państwowo-komunalnego. Zarzekał się, że nie był nigdy wrogo usposobiony wobec Polaków, a członkostwo w różnych związkach niemieckich przed wojną nie było zabronione, a wręcz zagwarantowane konstytucyjnie⁴⁰.

Początkowo sprawa Paliczki powiązana była z dochodzeniem w sprawie Bociana i Hanuska i figurowała jako „sprawa Paliczka i towarzyszy”⁴¹. 30 stycznia Sąd Grodzki w Pszczynie wydał postanowienie o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztu wobec trójki zatrzymanych: Paliczki, Bociana i Hanuska. Powodem miało być zaszerogowanie ich do I grupy niemieckiej listy narodowościowej, przez co nie mogli skorzystać z prawa do rehabilitacji, oraz podejrzenia o popełnienie przestępstwa z art. 1 dekretu z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla „faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy” oraz zdrajców narodu polskiego⁴². Sąd wydał nakaz tymczasowego przyjęcia aresztowanych do więzienia w Pszczynie do dyspozycji prokuratora Specjalnego Sądu Karnego w Katowicach (SSKKt)⁴³. Paliczka osadzony został tam 31 stycznia 1946 r. o godz. 18.00⁴⁴, skąd napisał po niemiecku list do swojej żony Jadwigi na adres w Rychbachu na Dolnym Śląsku. Wspominał w nim, że aresztowano go 25 stycznia w Neisbach (ob. Potoczek w powiecie kłodzkim)⁴⁵.

12 lutego prokurator SSKKt Aleksander Nowak złożył wniosek o umorzenie dochodzenia wobec braku podstaw do wszczęcia postępowania sądowego odnośnie do Hanuska i Bociana. Wnioskował jednak o umieszczenie obu podejrzanych w obozie pracy jako obywateli niemieckich⁴⁶. Niecały tydzień później wystosował akt oskarżenia przeciwko Paliczce, zarzucając mu, że „idąc na rękę władzy okupacyjnej niemieckiej” w Pszczynie, działał na szkodę państwa polskiego i ludności polskiej przez to, że jako członek NSDAP brał udział w komisji mającej za zadanie konfiskatę polskich i żydowskich majątków oraz że brał udział w propagandowej akcji partii hitlerowskiej, „dążącej do zniszczenia polskości i ducha oporu na Śląsku”. Było to przestępstwo z art. 1, par. 2 dekretu z 31 sierpnia 1944 r., zagrożone karą więzienia od 3 do 15 lat, dożywocia albo karą śmierci⁴⁷. W akcie

³⁹ AIPN Ka, SSKKt, sygn. 559/271, Zapisek rozpytania podejrzanego F. Paliczki, 28 I 1946, k. 46–48.

⁴⁰ Tamże, Protokół przesłuchania oskarżonego-podejrzanego, 30 I 1946, k. 25.

⁴¹ Tamże, Pismo Sędziego Grodzkiego w Pszczynie do Prokuratora SSKKt, 11 II 1946, k. 5.

⁴² Tamże, Postanowienie Sądu Grodzkiego w Pszczynie, 30 I 1946, k. 21.

⁴³ Tamże, Pismo Sędziego Grodzkiego w Pszczynie do Naczelnika Więzienia w Pszczynie, 30 I 1946, k. 24.

⁴⁴ Tamże, Pismo naczelnika więzienia w Pszczynie do Sądu Grodzkiego w Pszczynie, 31 I 1946, k. 28.

⁴⁵ Tamże, List F. Paliczki do żony Jadwigi, 10 II 1946, k. 33–34.

⁴⁶ Tamże, Wniosek o umorzenie dochodzenia, 12 II 1946, k. 50.

⁴⁷ *Dekret z dnia 16 lutego 1945 r. o zmianie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego*, Dz.U. 1945, nr 7, poz. 29.

oskarżenia wśród osób podlegających wezwaniu na rozprawę prokurator wskazał jedynie dwóch świadków. Jednym z nich był Hanusek, który przebywał już w Centralnym Obozie Pracy w Jaworznie⁴⁸.

Wraz z aktem oskarżenia sprawa Paliczki trafiła do SSKKt, który powołano do rozpatrywania spraw o przestępstwa z tzw. dekretu sierpniowego, czyli „faszystowsko-hitlerowskich” zbrodniarzy i zdrajców narodu polskiego. 6 czerwca obrońca Paliczki, pszczyński adwokat Teofil Hoppe, złożył do sądu wniosek o wezwanie na rozprawę główną trzech świadków, którzy mieli zeznawać na korzyść Paliczki i zaświadczyć o życzliwym stosunku oskarżonego do ludności polskiej⁴⁹.

Termin rozprawy wyznaczono na 21 czerwca 1946 r. SSKKt miał rozpatrywać sprawę na sesji wyjazdowej w Pszczynie, co nie było sytuacją nadzwyczajną, gdyż większość sesji tego sądu odbywała się poza Katowicami, a w Pszczynie rozpatrzył co najmniej 35 spraw⁵⁰.

Rozprawę – jak się okazało, pierwszą z dwóch – prowadził przewodniczący SSK dr Rudolf Kawczak, jako ławnicy występowali Józef Niedziela i Mieczysław Pastoł, a oskarżycielem był prok. Jan Lubelski. Paliczka przyznał się jedynie do członkostwa w NSDAP, zaprzeczył zaś, by był członkiem komisji zajmujących się konfiskatą majątków. Oskarżony stwierdził też, że VB nie był organizacją prohitlerowską, gdyż taki charakter miała Jungdeutsche Partei. Zaprzeczył, by brał udział w jakichkolwiek pracach propagandowych na rzecz hitleryzmu, a co więcej, stwierdził nawet, że nigdy nie zgadzał się całkowicie z programem NSDAP. Przyznał wreszcie, że w 1939 r. przez czterenaście dni był burmistrzem Pszczyny. Po wyjaśnieniach oskarżonego zeznania składało kolejno pięcioro świadków. Dominik Mrozek zeznał, że oskarżony namawiał go do zmiany placówki na niemiecką, „udowadniając świadkowi niemieckość Śląska”. Paliczka jednak zaprzeczył temu i wyjaśnił, że zabiegał o pozostawienie Mrozka w pracy w starostwie, ale władze domagały się przynależności pracowników do DAF, a potem zmiany placówki. Nie żądał tego jednak Paliczka, co ostatecznie potwierdził w sądzie sam Mrozek. Jako drugi świadek oskarżenia zeznawał aresztowany wspólnie z Paliczką Alojzy Hanusek. Stwierdził on, że oskarżony był groźnym hitlerowcem i zasiadał w komisjach, które zajmowały się konfiskowaniem majątków Polaków i Żydów oraz rozpatrywały sprawy klasyfikacji narodowościowej. Oskarżony i jego obrońca próbowali podważyć te zeznania, wskazując, że Hanusek pracował na innym piętrze urzędu i nie mógł wiedzieć, czym zajmował się Paliczka. Dodatkowo świadek nie potrafił wskazać siedziby komisji konfiskującej majątki. Co ciekawe, w tym momencie musiały się pojawić pewne wątpliwości co do wiarygodności jego zeznań, skoro obecny na sali funkcjonariusz MO Józef Smółka, który prowadził dochodzenie, stwierdził, że świadek zeznawał wcześniej zupełnie dobrowolnie. Dwaj kolejni świadkowie – Jan Witosz i Alojzy Morawa – zeznawali na korzyść Paliczki, dowodząc, że interweniował w ich sprawie

⁴⁸ AIPN Ka, SSKKt, sygn. 559/271, Akt oskarżenia, 18 II 1946, k. 51.

⁴⁹ Byli to ci sami świadkowie, których w piśmie do SSKKt z 28 maja wskazał sam Paliczka. AIPN Ka, SSKKt, sygn. 559/271, Pismo F. Paliczki do SSKKt, 28 V 1946, k. 55; tamże, Pismo adwokata T. Hoppe do SSKKt, 6 VI 1946, k. 60.

⁵⁰ A. Dziurok, *Osądzenie...*, s. 145.

w gestapo. Podobnie ostatni świadek, Agnieszka Ziółkowska, dowodziła, że oskarżony przyjął do pracy jej córkę, gdy groziło jej wywiezienie do Niemiec. Po przesłuchaniu świadków prokurator wniósł o zasięgnięcie opinii w Miejskiej Radzie Narodowej (MRN) w Pszczynie „na okoliczność prohitlerowskiego zachowania się oskarżonego w czasie okupacji”. obrońca sprzeciwił się temu wnioskowi, a sąd odrzucił go, wyrażając wątpliwość, czy MRN jest w stanie dostarczyć dodatkowe materiały na temat oskarżonego. Po tej decyzji przewodniczący składu sędziowskiego ogłosił zamknięcie przewodu sądowego i udzielił głosu stronom. Oskarżyciel wnosił o uznanie Franza Paliczki winnym zarzucanej mu zbrodni i wymierzenie mu odpowiedniej kary. obrońca i oskarżony wnosili natomiast o uniewinnienie. W tym momencie doszło do niecodziennej sytuacji, gdyż przewodniczący wznowił przewód sądowy i ponownie udzielił głosu prokuratorowi. Ten stwierdził jedynie, że przynależność do NSDAP jest karalna. obrońca Paliczki nie zaprotestował przeciwko temu stwierdzeniu, a jedynie przyjął je do wiadomości. Przewodniczący składu sędziowskiego ponownie zamknął przewód i po naradzie ogłosił postanowienie sądu o odroczeniu rozprawy na późniejszy termin celem przeprowadzenia wywiadu w Starostwie Powiatowym w Pszczynie na temat zachowania się oskarżonego w czasie okupacji na terenie miasta. Tym samym po dwupółgodzinnej rozprawie sprawa nie znalazła jeszcze swojego finału⁵¹.

Stwierdzenie przez sąd konieczności uzupełnienia materiału dowodowego nie przynosiło chluby prokuratorowi, który nie dostarczył przekonujących dowodów o winie oskarżonego. Zgodnie z zapowiedzią i intencją głębszego rozpoznania sprawy sąd zwrócił się do Starostwa Powiatowego i Zarządu Miasta w Pszczynie z prośbą o jak najszybsze przesłanie danych na temat zachowania się Paliczki w czasie wojny i przed jej wybuchem. Chodziło przede wszystkim o nakreślenie jego stosunku do Polaków i polskości, a także działalności jako kreiswaltera, członka NSDAP i dyrektora Kreissparkasse⁵². Ponad dwa tygodnie później żądaną opinię przysłała do sądu Komisja Polityczna Miejskiej Rady Narodowej w Pszczynie. Stwierdzono w niej, że Paliczka był przed wojną głównym sekretarzem VB z siedzibą w Pszczynie. Opinia wydawała się dość obiektywna, skoro podkreślono, że oskarżony starał się utrzymać członków VB w lojalności do państwa polskiego, a z drugiej strony działał na rzecz podtrzymania narodowości niemieckiej wśród mieszkańców powiatu pszczyńskiego (miał odpowiadać za werbunek do VB, szczególnie bezrobotnych, poprzez udzielanie im wsparcia materialnego). Po dojściu Hitlera do władzy VB tracił poparcie, szczególnie wśród młodych, na rzecz hitlerowskiej JdP, której lokalna komórka miała siedzibę w lokalu VB. Na czele JdP stał Heinz Hertel, który w 1939 r. został kreisleiterem NSDAP w Pszczynie. Przed wybuchem wojny polskie władze dokonały rewizji w lokalu obu niemieckich organizacji, poszukując broni i materiałów, które wskazywałyby na ich antypaństwową działalność. Broni nie znaleziono, ale natrafiono na podobizny Hitlera, co miało sugerować prowadzenie przez JdP i VB „polityki hitlerowskiej wśród członków”. Więcej informacji komisja MRN nie była w stanie dostarczyć, gdyż Paliczka miał należeć „do elementu, który działał za kurtyną, a na zewnątrz okazywał lojalność”⁵³.

⁵¹ AIPN Ka, SSKKt, sygn. 559/271, Protokół rozprawy głównej, 21 VI 1946, k. 63–65.

⁵² Tamże, Pismo SSKKt do Starostwa Powiatowego i Zarządu Miasta w Pszczynie, 25 VI 1946, k. 67.

⁵³ Tamże, Opinia polityczna Komisji Politycznej MRN w Pszczynie dla SSKKt, 11 VII 1946, k. 78.

Tydzień później opinię przygotowało Starostwo Powiatowe. Przedstawiono w niej Paliczkę jako etatowego sekretarza VB na okręg pszczyński, który był „właściwą duszą” tej organizacji i „urabiał znaną irredentę niemiecką”. Scharakteryzowano go jako człowieka skrytego, na zewnątrz usłużnego i taktownego, w rzeczywistości zaś podstępного i materialistę. Miał unikać zatargów z Polakami, zachowując pozory lojalnego obywatela Polski. Swoją postawę do Rzeczypospolitej miał wyrazić w tekście opublikowanym w 1940 r. w „Plesser Heimatkalender”, ale nie podano na ten temat szczegółów. Potwierdzono natomiast przynależność Paliczki do NSDAP od 1 lutego 1942 r. (numer legitymacji: 7983723), dodając, że działalność tej partii, „w której Paliczka piastował funkcję, naświetlił proces Greisera”⁵⁴. Interesujące, że sąd nie czekał na opinie, ale już 11 lipca wysłał zawiadomienie o terminie następnej rozprawy głównej. Ponownie miała się odbyć w Pszczynie, tym razem 24 września⁵⁵. Skład sądu stanowili: przewodniczący sędzia Marian Biliński oraz ławnicy Franciszek Mosz i Szczepan Szewieczek. Oskarżał prok. Nowak, a obrońcą był adw. Hoppe.

Paliczka nie przyznał się do winy, tłumacząc przy tym, że do NSDAP został wciągnięty jako działacz związku urzędników niemieckich. Następnie pokazano oskarżonemu akta folkslisty i przystąpiono do przesłuchania świadków. Z pięciorga wezwanych na rozprawę w sądzie zjawili się troje: Mrozek, Witosz i Ziółkowska, którzy potwierdzili swoje poprzednie zeznania. Ostatnia z nich dodała, że oskarżony rozmawiał w kasie z klientami w języku polskim. Za zgodą wszystkich stron odczytano zeznania nieobecnych świadków złożone na poprzedniej rozprawie. Odczytane zostały również opinie przesłane przez Starostwo Powiatowe i MRN w Pszczynie oraz fragmenty artykułu oskarżonego opublikowanego w „Plesser Heimatkalender”. Paliczka potwierdził autentyczność tego tekstu i doprecyzował, że do VB wstąpił dopiero po przejściu na emeryturę w 1927 r., a jego sekretarzem był tylko na część powiatu pszczyńskiego. Na zakończenie tej części procesu oskarżyciel wniósł o ukaranie oskarżonego, obrońca – o łagodny wymiar kary, a sam Paliczka – o uniewinnienie. Rozprawa zakończyła się po dwóch godzinach ogłoszeniem wyroku. Specjalny Sąd Karny uznał oskarżonego winnym, że idąc na rękę niemieckiej władzy okupacyjnej w Pszczynie, działał na szkodę państwa polskiego i polskiej ludności cywilnej przez to, że będąc członkiem okręgowego zarządu NSDAP i kierownikiem działu dla urzędników, brał udział w propagandowej akcji hitlerowskiej, dążącej do zniszczenia społeczeństwa polskiego i ducha oporu na ziemi pszczyńskiej. Za ten czyn sąd skazał Paliczkę na 5 lat więzienia oraz 10 lat pozbawienia praw publicznych i obywatelskich praw honorowych⁵⁶. Należy zwrócić uwagę, że obok kary więzienia obligatoryjnie orzekano konfiskatę majątku oskarżonego. W przypadku Paliczki chodziło m.in. o kamienicę w Pszczynie, której był współwłaścicielem⁵⁷. Półtorastronicowe uzasadnienie wyroku zawierało charakterystykę działalności politycznej Paliczki. Zwrócono uwagę, że poza NSDAP oskarżony należał do czternastu różnych organizacji niemieckich, w tym do „znanej z antypolskich wystąpień” Bund Deutscher Osten. W partii pełnił funkcję kreiswaltera, czyli kierownika tzw. Amt für Beamte, zaj-

⁵⁴ Tamże, Pismo Starostwa Powiatowego w Pszczynie do SSKKt, 18 VII 1946, k. 79.

⁵⁵ Tamże, Zarządzenie SSKKt, 11 VII 1946, k. 68.

⁵⁶ Tamże, Protokół rozprawy głównej, 24 IX 1946, k. 81–83.

⁵⁷ Tamże, Protokół rozprawy głównej, 21 VI 1946, k. 63.

mując się szkoleniem urzędników w duchu narodowosocjalistycznym. Sąd wskazał na przepisy organizacyjne NSDAP, w których nazwano tę komórkę nadbudówką partyjną. Według sądu zajmowanie takiego stanowiska zmuszało oskarżonego do aktywnego udziału w życiu partii i szerzenia propagandy na jej rzecz. Dowodem miał być wskazany wcześniej przez Starostwo Powiatowe artykuł z „Plessers Heimatkalender”, w którym Paliczka pisał m.in., że w 1939 r. Führer „naszą górnośląską ojczyznę do wielkiego Państwa Niemieckiego z powrotem wprowadził” (o rządach polskich na Górnym Śląsku w dwudziestolecu międzywojennym wypowiadał się jako o obcym panowaniu). Sąd przyznał, że choć przewód sądowy nie wykazał, by oskarżony bezpośrednio popełnił „jakąś zbrodniczą działalność przeciwko narodowości polskiej”, to jako członek sztabu partii na powiat pszczyński był on współodpowiedzialny za jej działalność na tym terenie, gdzie popełniono szereg „zbrodni politycznych, rozstrzeliwując i wieszając Polaków i prześladując powstańców śląskich”, dokonywano wysiedleń, łapanek i niszczone ślady polskiej kultury. Zdaniem sądu za wszystkie te działania w pierwszym rządzie odpowiadała partia narodowosocjalistyczna jako podżegacz i inicjator, a tym samym – wszyscy członkowie NSDAP, zwłaszcza jej kierownicy, do których zaliczał się oskarżony. Sąd podkreślił, że zbrodnicza działalność hitlerowskiej NSDAP przeciwko polskiemu społeczeństwu i polskiej kulturze jest tak powszechnie znana, iż nie wymaga żadnego dowodu, a zatem odpowiada znamionom przestępstwa z art. 1, par. 2 dekretu sierpniowego, w związku z czym członkowie tej partii odpowiadają jako współwinni⁵⁸. Tak mocno postawiona teza o winie każdego członka NSDAP wyartykułowana została na kilka dni przed ogłoszeniem przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze wyroku o uznaniu NSDAP za organizację przestępczą⁵⁹. Wpisywało się to jednak w linię orzeczniczą katowickiego Specjalnego Sądu Karnego, który skazywał już wcześniej za samą przynależność do partii narodowosocjalistycznej, choć skazani za to przestępstwo stanowili niewielką grupę (zarzuty postawiono co najmniej 36 osobom)⁶⁰.

Wymierzając karę, sąd uwzględnił jako okoliczności łagodzące to, że oskarżony pomagał kolegom Polakom, broniąc ich przed gestapo, a ponadto fakt, że nie udowodniono mu bezpośredniej zbrodniczej działalności przeciwko poszczególnym Polakom. Za okoliczność obciążającą uznał natomiast to, że Paliczka jako folksbundowiec jeszcze przed wojną przygotowywał teren dla przyszłej inwazji Wehrmachtu i podtrzymywał narodowosocjalistycznego ducha u obywateli polskich narodowości niemieckiej. Poza tym jako obywatel Polski sam zobowiązany był do zachowania lojalności, jeżeli już nie wierności państwu⁶¹. Oceny te wpisują się w refleksje na temat zjawiska kolaboracji mniejszości narodowych w okresie wojny⁶².

⁵⁸ Tamże, Sentencja wyroku SSKKt, 24 IX 1946, k. 84–85.

⁵⁹ Szerzej zob. *Materiały norymberskie. Umowa, statut, akt oskarżenia, wyrok, radzieckie votum*, oprac. T. Cyprian, J. Sawicki, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”, Warszawa 1948.

⁶⁰ A. Dziurok, *Osądzenie...*, s. 202.

⁶¹ AIPN Ka, SSKKt, sygn. 559/271, Sentencja wyroku SSKKt, 24 IX 1946, k. 84–85.

⁶² Szerzej zob. P.M. Majewski, *Brzydkie słowo na „k”. Rzec o kolaboracji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2024.

O wyroku w sprawie Paliczki informował „Dziennik Zachodni” w tekście pt. *Wierny sługa „Fuehrera”. Sekretarz generalny „Volksbundu” skazany na 5 lat więzienia*⁶³. Kilka dni później pisała o tym „Gazeta Robotnicza”. Rozprawa i ogłoszenie werdyktu w sprawie Franza Paliczki zbiegły się z informacjami o pierwszym rozstrzygnięciu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Norymberdze. Na pierwszej stronie „Gazety Robotniczej” pisano, że za organizacje zbrodnicze uznane zostały SS, SD, gestapo i NSDAP. Na drugiej zamieszczono zaś artykuł o Paliczce pt. *Renegat z Pszczyńskiego skazany na 5 lat więzienia*⁶⁴. Było to o tyle symboliczne, że skazanie Paliczki za przynależność do NSDAP nastąpiło tuż przed wyrokiem MTW. Praktyka sądowa w Polsce w latach 1944–1946 była jednak taka, że skazywano nawet tych członków NSDAP, którzy sprawowali najniższe funkcje w partii⁶⁵. Paliczka przedstawiony został w artykule jako wybitny działacz hitlerowski należący do sztabu NSDAP gauleitera Fritza Brachta. Była to nieprawda, ale widać, jak bardzo mediom zależało na podkreśleniu rangi oskarżonego, który z racji nieujęcia najważniejszych nazistowskich dygnitarzy Gau Oberschlesien urastał w prasowej narracji do jednego z najważniejszych działaczy partyjnych na tym terenie. Fakt, że był autorem jednego z tekstów w „Plesser Heimatkalender”, przedstawiono z kolei jako coroczne redagowanie przez niego periodyku, w którym miał się wyrażać pogardliwie o ludności śląskiej⁶⁶.

Franz Paliczka odbywał karę więzienia w Pszczynie, a od lipca 1947 r. – w Centralnym Więzieniu Karnym w Strzelcach Opolskich. Wniosek o warunkowe zwolnienie wystosowany w listopadzie 1949 r. spotkał się z odmową prokuratora Sądu Apelacyjnego w Katowicach, który motywował decyzję charakterem popełnionego przestępstwa⁶⁷. Nieskuteczna okazała się także prośba żony w tej samej sprawie⁶⁸. W kwietniu 1950 r. zamieszkała pod Oldenburgiem Jadwiga Paliczka napisała w języku niemieckim list do Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o darowanie mężowi reszty kary i zwolnienie go z więzienia, wskazując m.in. na zły stan zdrowia⁶⁹. Przy rozpatrywaniu próśb o zwolnienie sporządzano opinie na temat zachowania skazanego w zakładzie karnym. Oceniano, że Paliczka okazuje skruchę za popełnione przestępstwo, ale nie zdołano określić jego stosunku do ówczesnej rzeczywistości, podobnie jak podejścia do pracy (w tym przypadku powodem był fakt, że ze względu na wiek, czyli 64 lata, nie był zatrudniony w więzieniu). Przy rozpatrywaniu próśb o warunkowe zwolnienie należało także określić miejsce, do którego skazany ma zamiar się udać. Władze więzienne wskazały, że Paliczka chciał wyjechać do brytyjskiej strefy okupacyjnej

⁶³ *Wierny sługa „Fuehrera”. Sekretarz generalny „Volksbundu” skazany na 5 lat więzienia*, „Dziennik Zachodni”, 29 IX 1946, s. 6.

⁶⁴ *Renegat z Pszczyńskiego skazany na 5 lat więzienia*, „Gazeta Robotnicza”, 1 X 1946, s. 2.

⁶⁵ A. Pasek, *Przestępstwa okupacyjne w polskim prawie karnym z lat 1944–1956*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 98.

⁶⁶ *Renegat z Pszczyńskiego...*, s. 2.

⁶⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu, Centralne Więzienie Karne w Strzelcach Opolskich, sygn. 582/527, Postanowienie Prokuratora Sądu Apelacyjnego w Katowicach, 29 IV 1950, k. 31.

⁶⁸ Tamże, Pismo Prokuratury Miasta i Powiatu Katowickiego do Naczelnika Więzienia w Strzelcach Opolskich, 23 XI 1950, k. 33.

⁶⁹ Tamże, Pismo J. Paliczki do Ministerstwa Sprawiedliwości, 25 IV 1950, k. 40.

Niemiec⁷⁰. W listopadzie 1950 r. w sprawie jego przyszłości interweniował zresztą Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w Genewie, który zwrócił się do PCK z prośbą o przesłanie więźniowi, który za kilka miesięcy miał zakończyć odbywanie kary, zezwolenia na wjazd do Niemiec⁷¹. Paliczka wyszedł z więzienia 28 stycznia 1951 r. po odbyciu całego pięcioletniego okresu kary, a zabiegi w sprawie umożliwienia mu wyjazdu do Niemiec okazały się skuteczne⁷².

Tym samym zamknął się polski etap w życiu górnośląskiego Niemca – obywatela polskiego, który miał za sobą doświadczenie pracy w polskim urzędzie, następnie w organizacji mniejszości niemieckiej, a na końcu w wielu organizacjach niemieckiego państwa nazistowskiego, z członkostwem w NSDAP na czele. Proces sądowy nie udowodnił, by Paliczka bezpośrednio dokonał jakichkolwiek zbrodni, niemniej uznano go za „zbrodniarza faszystowsko-hitlerowskiego” z racji przynależności do NSDAP i zajmowania w niej kierowniczego stanowiska. Po odbyciu kary pięciu lat więzienia pozbawiony majątku Paliczka wyjechał do Brake w Dolnej Saksonii, gdzie od kwietnia 1946 r. mieszkała już jego żona. To w tej miejscowości spędził ostatnie lata życia⁷³. Zmarł 20 grudnia 1963 r.⁷⁴ Wysiedlenie to nastąpiło na życzenie samego Paliczki, ale

⁷⁰ Tamże, Opinia na temat F. Paliczki, 17 XII 1949, k. 21; tamże, Opinia na temat więźnia karnego F. Paliczki, 20 II 1950, k. 10.

⁷¹ Tamże, Pismo Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie do PCK, 13 XI 1950, k. 42.

⁷² Można dodać, że w marcu 1948 r. Prokuratura Okręgowa w Katowicach zwróciła się do sądu o udzielenie akt byłego SSKKt w sprawie Paliczki. Wynikało to z konieczności wszczęcia postępowania o pozbawienie obywatelstwa polskiego... Andrzeja Hanuska. Trudno więc zakładać, że w przypadku Paliczki, w przeciwieństwie do Hanuska skazanego sądownie, nie wdrożono podobnej procedury, a w konsekwencji umożliwiono mu wyjazd do Niemiec. AIPN Ka, SSKKt, sygn. 559/271, Pismo prokuratora A. Nowaka do Sądu Okręgowego w Katowicach, 5 III 1948, k. 91.

⁷³ W oddziale niemieckiego Archiwum Federalnego w Bayreuth znajdują się akta wytworzone w związku z ubieganiem się Franza Paliczki w RFN o odszkodowanie za mienie pozostawione w Polsce. Oprócz obszernej dokumentacji związanej z procesem ustalenia wartości i statusu własnościowego mieszkania w Pszczynie zawierają one trochę informacji na temat losów Paliczki po zwolnieniu go z więzienia. 20 II 1951 r. został przewieziony do obozu wysiedleńczego w Głubczycach, a po kilku tygodniach przetransportowany do obozu w Wulfen pod Magdeburgiem w NRD, skąd 21 marca trafił do zachodniemieckiego granicznego obozu przejściowego we Friedlandzie pod Getyngą. Stamtąd szybko wyjechał do Brake. Jakiś czas potem odwiedził go tam Walter Mosch, jeden z niemieckich urzędników zatrudnionych w Pszczynie w okresie drugiej wojny światowej. W swojej relacji na temat pszczyńskiej administracji z czasów wojny, również przechowywanej w archiwum w Bayreuth (w ramach tzw. Ostdokumentation), opisał on Paliczkę jako człowieka załamane (*gebrochener Mann*), cierpiącego w związku z wiekiem i więziennymi przeżyciami na bardzo duże luki w pamięci. Należy odnotować, że ani akta odszkodowawcze, ani relacja Moscha nie zawierają istotniejszych informacji na temat działalności Paliczki w latach 1939–1945. Por. Bundesarchiv Lastenausgleichsarchiv Bayreuth, sygn. ZLA I 14464923, Antrag des Paliczka Franz in Brake/Unterweser auf Feststellug von Vertreibungsschäden, 18 II 1953; Ostdokumentation 13, sygn. 20, Bericht zur Dokumentation der Kreisverwaltung Pless. Walter Mosch, ehem. Kreisverwaltungsdirktor i. Pless. März 1962, s. 6.

⁷⁴ *Unsere Heimatstadt Pless in Oberschlesien*, Bd. 2, Bundesheimatgruppe Pless, Runderoth 1978, s. 80.

było też zgodne z wyrażaną przez komunistyczne władze wolą budowania państwa homogenicznego narodo. Materiały postępowania karnego nie pozwalają na jednoznaczne określenie sympatii politycznych Paliczki. Z przekonania Niemiec, zarazem lojalny obywatel Polski do 1939 r., podczas wojny jako folksdojcz I kategorii stał się narzędziem w polityce partii nazistowskiej, która nie pozwalała Niemcom na trwanie w bezpiecznej neutralności politycznej. Choć jego rola w budowaniu i umacnianiu systemu nazistowskiego nie była wybitna, to jednak bezsprzecznie nie udało mu się uniknąć uwikłania politycznego. Jako doświadczony urzędnik z okresu przedwojennego został przecież później kierownikiem biura zajmującego się szkoleniem urzędników w duchu narodowosocjalistycznym. Choć odżegnywał się od popierania polityki Hitlera, to jednak czynił to podczas procesu, co należy uznać raczej za linię obrony. Jako Niemiec wyrażał radość z powrotu ziemi pszczyńskiej do Rzeszy, ale trudno powiedzieć, na ile stał się wyznawcą ideologii narodowosocjalistycznej (w międzywojniu nie przystał np. do JdP). Choć prasa próbowała ukazać Paliczkę jako jednego z wybitniejszych działaczy hitlerowskich na Górnym Śląsku, to sąd wymierzył mu stosunkowo niską karę, wskazując na rolę, jaką odgrywał w terenowych strukturach organizacji przestępczej NSDAP.

Hitler's Faithful Servant? Franz Paliczka as a Functionary of the German Occupation Regime and His Trial

After the end of World War II, the Polish justice system set about prosecuting and trying those responsible for crimes committed by the German occupation apparatus in Poland. Among the perpetrators were also citizens of the Second Polish Republic. The article discusses the case of the Upper Silesian Volksdeutscher Franz Paliczka – a pre-war German minority activist and occupation official in Pszczyna. The authors analyse his activities in the interwar period, in 1939–1945 and his post-war trial before the Special Criminal Court in Katowice.

Keywords: Franz Paliczka, Upper Silesia, German occupation, 1939–1945, Special Criminal Court in Katowice, war crimes

Wierny sługa Hitlera? Franz Paliczka jako funkcjonariusz niemieckiego reżimu okupacyjnego i jego osądzenie

Po zakończeniu drugiej wojny światowej polski wymiar sprawiedliwości przystąpił do ścigania i sądenia osób odpowiedzialnych za zbrodnie popełnione przez niemiecki aparat okupacyjny na ziemiach polskich. Wśród sprawców znaleźli się także obywatele II Rzeczypospolitej. Artykuł omawia *casus* górnośląskiego folksdojczka Franza Paliczki – przedwojennego działacza mniejszości niemieckiej i okupacyjnego urzędnika w Pszczynie. Autorzy analizują jego działalność w okresie międzywojennym, w latach 1939–1945 oraz powojenny proces przed Specjalnym Sądem Karnym w Katowicach.

Słowa kluczowe: Franz Paliczka, Górny Śląsk, okupacja niemiecka, 1939–1945, Specjalny Sąd Karny w Katowicach, zbrodnie wojenne

Bibliografia

Prasa

Die deutschen Senatskandidaten in Oberschlesien, „Kattowitzer Zeitung”, 28 XII 1928.

Ein deutscher Wahraufruf, „Kattowitzer Zeitung”, 11 II 1931.

Górnoślązakom powiatu pszczyńskiego do pamiętnika, „Polska Zachodnia”, 2 III 1928.

Jak Dr. Lerch, czołowy kandydat Korfantego, umie pamiętać o sobie, „Polska Zachodnia”, 3 III 1928.

Listy kandydatów do Senatu, „Gazeta Mikołowska”, 3 III 1928.

Neuordnung im Verwaltungswesen der Stadt Pless, „Kattowitzer Zeitung”, 21 X 1939.

Renegat z Pszczyńskiego skazany na 5 lat więzienia, „Gazeta Robotnicza”, 1 X 1946.

Ujęcie zbrodniarzy hitlerowskich, „Trybuna Robotnicza”, 17 II 1946.

Ujęcie zbrodniarzy hitlerowskich w Pszczynie, „Gazeta Robotnicza”, 16 II 1946.

W ucieczce przed sprawiedliwością. Ujęcie renegatów na Dolnym Śląsku, „Dziennik Zachodni”, 15 II 1946.

Wierny sługa „Fuehrera”. Sekretarz generalny „Volksbundu” skazany na 5 lat więzienia, „Dziennik Zachodni”, 29 IX 1946.

Z posiedzenia Rady miejskiej w Pszczynie, „Polska Zachodnia”, 12 I 1930.

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Pszczynie, „Polska Zachodnia”, 5 IX 1930.

Z posiedzenia Rady miejskiej w Pszczynie, „Polska Zachodnia”, 20 IX 1930.

Z Pszczyńskiego, „Polonia”, 31 V 1927.

Z Pszczyńskiego, „Polska Zachodnia”, 20 IV 1927.

Żywiolowy odruch polskiej ludności powiatu pszczyńskiego przeciw bucie i prowokacjom hitlerowskim, „Polska Zachodnia”, 9 X 1933.

Akty prawne

Dekret z dnia 16 lutego 1945 r. o zmianie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, Dz.U. 1945, nr 7, poz. 29.

Opracowania

Bębniak G., *Sokoły kapitana Ebbinghaus. Sonderformation Ebbinghaus w działaniach wojennych na Górnym Śląsku w 1939 r.*, Instytut Pamięci Narodowej, Katowice–Kraków 2014.

Boda-Krężel Z., *Sprawa volkslisty na Górnym Śląsku. Koncepcje likwidacji problemu i ich realizacja*, Instytut Śląski, Opole 1978.

Burczyk D., *Renegaci przed sądem. Specjalny Sąd Karny i Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku (1945–1946)*, Instytut Pamięci Narodowej, Gdańsk–Warszawa 2022.

Dziurok A., *Osądzenie przestępstw okresu II wojny światowej przez Specjalny Sąd Karny w Katowicach w latach 1945–1946*, Instytut Pamięci Narodowej, Katowice–Warszawa 2024.

Gruszka S.F., *Nasze czasy wiek XX. Historie prawdziwe – wspomnienia – refleksje*, Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej, Pszczyna 2005.

- Heimatkalender Pless 1940*, Der Landrat des Kreises Pless, Pless 1940.
- Kaczmarek R., *Pod rządami gauleiterów. Elity i instancje władzy w rejencji katowickiej w latach 1939–1945*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998.
- Kaczmarek R., *W odrodzonej Polsce*, [w:] *Pszczyna. Monografia historyczna*, t. 1, red. R. Kaczmarek, J. Sperka, Urząd Miejski w Pszczynie, Pszczyna 2014.
- Kapica W., *Kierownicy polityczni NSDAP w powiecie pszczyńskim w latach 1939–1945. Analiza zbiorowości*, „Wieki Stare i Nowe” 2011, t. 3 (8).
- Kruszewski T., *Partia narodowosocjalistyczna na Śląsku w latach 1933–1945. Organizacja i działalność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1995.
- Majewski P.M., *Brzydkie słowo na „k”. Rzecz o kolaboracji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2024.
- Materiały norymberskie. Umowa, statut, akt oskarżenia, wyrok, radzieckie votum*, oprac. T. Cyprian, J. Sawicki, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”, Warszawa 1948.
- Nocoń H., *Inteligencja polska w powiecie pszczyńskim w latach 1922–1939*, Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej, Pszczyna 2005.
- Orlik Z., *Nad brzegami Dokawy. Szkice z dziejów Piasku*, Pszczyńskie Centrum Kultury, Pszczyna 2000.
- Paliczka F., *Die frühere Entwicklung der Kreissparkasse Pless und ihr jetziger Wiederaufbau*, [w:] *Heimatkalender Pless 1940*, Der Landrat des Kreises Pless, Pless 1940.
- Pasek A., *Przestępstwa okupacyjne w polskim prawie karnym z lat 1944–1956*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Pawlicki A., *Procesy osób oskarżonych o popełnienie zbrodni niemieckich w tzw. „Kraju Warty” przed polskimi sądami specjalnymi w latach 1945–1946*, t. 1–2, Instytut Pamięci Narodowej, Poznań–Warszawa 2019.
- Pszczyna. Monografia historyczna*, t. 1, red. R. Kaczmarek, J. Sperka, Urząd Miejski w Pszczynie, Pszczyna 2014.
- Rosenbaum S., *Między katolicyzmem i nacjonalizmem. Związek Niemieckich Katolików w Polsce w województwie śląskim 1923–1939*, Instytut Pamięci Narodowej, Katowice–Warszawa 2020.
- Słownik biograficzny ziemi pszczyńskiej*, red. A. Lysko, Urząd Miejski w Pszczynie, Pszczyna 1994.
- Szkice z dziejów ziemi pszczyńskiej*, t. 1: *Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 6–7 grudnia 2017 roku przez Muzeum Historii Katowic oraz Muzeum Miejskie w Tychach*, Muzeum Historii Katowic, Muzeum Miejskie w Tychach, Katowice–Tychy 2020.
- Unsere Heimatstadt Pless in Oberschlesien*, Bd. 2, Bundesheimatgruppe Pless, Runderoth 1978.
- Węcki M., *II wojna światowa*, [w:] *Pszczyna. Monografia historyczna*, t. 1, red. R. Kaczmarek, J. Sperka, Urząd Miejski w Pszczynie, Pszczyna 2014.
- Węcki M., *Siatka informatorów Służby Bezpieczeństwa Reichsführera SS (Sicherheitsdienst) w powiecie pszczyńskim – szkic*, [w:] *Szkice z dziejów ziemi pszczyńskiej*, t. 1: *Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 6–7 grudnia 2017 roku przez Muzeum Historii Katowic oraz Muzeum Miejskie w Tychach*, Muzeum Historii Katowic, Muzeum Miejskie w Tychach, Katowice–Tychy 2020.